



## Pochwała obywatelstwa, pochwała solidarności

Gdy 11 Listopada 1999 roku, po dekadzie istnienia odrodzonej Rzeczypospolitej, premier Jerzy Buzek wręczał pierwszym laureatom Nagrodę Pro Publico Bono mało kto mógł przypuszczać, że rodzi się dzieło wielkie, które kwitnąć, owocować i rozrastać się będzie przez lata. I że owa pierwsza nagroda, pomyślana jako wielki hołd dla wolnych obywateli, to początek, inspiracja, dodanie ducha i odwagi tym, którzy sami o sobie z dumą myślą: - Jesteśmy wolni. Jesteśmy obywatelami. Jesteśmy gospodarzami.

Pomysł konkursu na najlepsze inicjatywy obywatelskie był elementem świętowania dziesięciolecia polskiej Niepodległości, której bohaterami są właśnie obywatele, społeczeństwo obywatelskie, samorządzące się, wpisujące się w działania instytucji państwa, korespondujące z działaniami władzy publicznej przez podejmowanie zadań istotnych dla społeczności – bardziej lub mniej lokalnej. Sam Jerzy Buzek wspominał w 2010 roku w tekście, który ukazał się w „Rzeczypospolitej”: „W 1999 roku jako premier chciałem zwrócić uwagę na zmiany zachodzące w Polsce. Jestem z pokolenia walki. A zarazem z pokolenia wierzącego, że da się w Polsce stworzyć inny ustrój; lepszy, bardziej sprawiedliwy. Dlatego stworzyliśmy „Solidarność”. W dziesiątą rocznicę wyborów 1989 roku opublikowałem artykuł „Zwycięstwo zwykłych ludzi”. Wynikał on z mojego przekonania, że to wyborcy – sprzedając polityków – zdecydowali o sięgnięciu po wolność. Zweryfikowali okrągłostołowy werdykt wyznaczający realistyczne granice ustalone przez negocjatorów. Upadek listy krajowej był werdyktem społeczeństwa, które pragnęło wolności. Ujawniał się wówczas żywioł wolności, ale i obywatelstwa, bez którego nie można mówić o trwałym rozwoju współczesnej Polski. Sprzyjały temu, ustanowione przez nowo wybrany parlament: wolność stowarzyszeń i zgromadzeń, nowe warunki gospodarowania. Ujawniła się wielka witalność polskiego społeczeństwa. Sprawdziło się to, co zapowiadał Dziński: wolność można i trzeba budować. Zwykli ludzie potrafili to zrobić, odnajdując się w nowej rzeczywistości. Działali bez żadnego namaszczenia, nie należeli do wybrańców polityki. Co najważniejsze – nie były to wyłącznie odruchy utylitarne. Często motywem zaangażowania było poczucie czyjejś krzywdy. I świadomość, że kiedy traci ktoś, tracimy też jako społeczeństwo. Tu zaczynała się nasza prawdziwa wolność, czyli obywatelstwo. Jest ono jednym z najważniejszych wyzwania naszych czasów”.

## Wielkie dzieło zwykłych ludzi

O randze Konkursu i Nagrody Pro Publico Bono najlepiej świadczy skład pierwszej Kapituły Nagrody, w której zasiedli najbardziej godni szacunku i zasłużeni Obywatele: Jan Nowak Jeziorański, ks. Jan Twardowski, prof. Henryk Mikołaj Górecki, prof. Andrzej Stelmachowski, prof. Andrzej Zoll. W pracach Kapituły uczestniczyli także doradca premiera, Agnieszka Bogucka oraz politolog i pedagog Rafał Matyja. Fundatorem „Nagrody Dziesięciolecia” był Prezes Rady Ministrów RP Jerzy Buzek.

Pierwsza edycja Konkursu wyłoniła dwunastu laureatów – Nagroda przypadła ex aequo dwóm inicjatywom oświatowym: Wyższej Szkole Biznesu National-Luis University w Nowym Sączu i Stowarzyszeniu „Przymierze Rodzin” z Warszawy. Wśród laureatów znalazło się również Społeczne Towarzystwo Oświatowe, zakładające od końca lat 80. szkoły społeczne. Wybór nie był przypadkowy: jednym z najważniejszych wyzwań cywilizacyjnych lat 90., stojących przed Polską, były zmiany w edukacji, od jej najwcześniejszych etapów po studia wyższe. Fakt, że Polska pokonała – w dużym stopniu – przepaść dzielącą ją od społeczeństw demokratycznych w tym zakresie, zawdzięczamy głównie zaangażowaniu obywateli, tych którzy sprawy kształcenia najmłodszych pokoleń wzięli w swoje ręce. Tych, którzy organizowali szkoły niepubliczne i rodziców, którzy heroicznym niekiedy wysiłkiem finansowali czesne w tych szkołach. Często bardziej przeczuwając, niż będąc przekonani, że nad kształceniem swoich dzieci powinni – muszą – mieć kontrolę, której ówczesna szkoła publiczna nie gwarantowała.

Choć Konkurs Pro Publico Bono został pomyślany jako jednorazowe przedsięwzięcie, niemal tuż po ogłoszeniu werdyktu Jan Nowak Jeziorański zaproponował, by uczynić z niego trwały filar polskiej, krzepnącej demokracji, instytucję społecznej edukacji. Drogowskaz, jaką drogą powinni podążać ci, którym sprawy społeczności, sprawy wspólne nie są obojętne. Tak narodziła się inicjatywa powołania Fundacji Konkurs Pro Publico Bono – ideę Jana Nowaka Jeziorańskiego wsparli liderzy instytucji, uhonorowanych Nagrodą: Izabela Dzeduszycka (Stowarzyszenie Przymierze Rodzin) i Krzysztof Pawłowski (Wyższa Szkoła Biznesu National-Luis University w Nowym Sączu).

Instytucjonalnego wsparcia Fundacji i samemu Konkursowi udzielił Rzecznik Praw Obywatelskich, prof. Andrzej Zoll. Nie tylko objął honorowy patronat, zasiadł w Kapitułę Konkursu, ale również umożliwił organizacyjne okrzepienie przedsięwzięcia, które od początku było ukierunkowane na propagowanie idei obywatelstwa, promowanie postaw obywatelskich. Które w samej swojej istocie było pochwałą nie tylko obywatelstwa, ale również samorządnych obywateli.

## Być Polakiem, być obywatelem

Dla Rzecznika Praw Obywatelskich, traktującego swój urząd nie tylko jako instytucję ombudsmana, stojącego na straży praw obywatelskich, ale również krzewiciela postawy uznającej obowiązki obywatela wobec wspólnoty, Fundacja i Konkurs stały się naturalnymi sprzymierzeńcami, partnerami. Konkurs stał się bowiem pretekstem do debaty i refleksji o istocie obywatelstwa, zaś Fundacja Konkursu Pro Publico Bono miejscem systematyzowania dyskusji, które dotyczyły na początku głównie Polski i krajów, które wraz z Polską przeszły z komunizmu do demokracji, zaś od kilku lat rozszerzają się również na kraje o ustabilizowanej przez dekady demokracji. Szczególnego

znaczenia w ostatnich latach nabrały bowiem rozważania o solidarności, jako elemencie konstytutywnym dla społeczeństwa obywatelskiego. 27 stycznia 2010 roku w Oświęcimiu, podczas uroczystości rocznicowych z okazji wyzwolenia obozu koncentracyjnego Auschwitz- Birkenau Jerzy Buzek, przewodniczący Parlamentu Europejskiego, ogłosił powołanie Forum Pro Publico Bono Solidarność Europejczyków dla Praw Człowieka. Forum łączy organizacje i ruchy obywatelskie pochodzące z różnych krajów Europy, w krzewieniu kultury solidarności obywatelskiej. Współtworzy je także grupa byłych przewodniczących Parlamentu Europejskiego.

Pisał o tym, w przywołanym już tekście z „Rzeczpospolitej”, Jerzy Buzek: „Akceptując kapitalizm jako formę życia gospodarczego, musimy pamiętać, że tylko wtedy przyniesie on rozwój cywilizacyjny, gdy nie ograniczy się do ideologii konkurencji i poszukiwania nowych pól zysku. Jeśli oznaczać będzie także zwycięstwo ludzkiej inteligencji, jeżeli uzna trwałość osiągniętych korzyści ekonomicznych w warunkach kooperacji gospodarczej, ale również to, że dla jego istnienia niezbędne jest tworzenie i wzmacnianie kapitału społecznego, który jest prawdziwym „potencjałem solidarności”.

Istnieje dzisiaj ogromna potrzeba krzewienia kultury życia wspólnotowego. Za Tomaszem Sadowskim, współtwórcą wielkopolskiej Barki, określiłbym ją kulturą solidarności. To przesłanie powinno nam towarzyszyć w rozpoczynającym się obecnie Roku Solidarności. W jego trakcie chcemy się zastanawiać, czym jest solidarność jako zasada życia publicznego i ideał etyczny; w czym powinna się ona przejawiać w obecnych warunkach społecznych, ekonomicznych i politycznych.”

## Po pierwsze obywatela!

O tym, czym jest solidarność i czym jest społeczeństwo obywatelskie liderzy Fundacji Konkursu Pro Publico Bono chcą przypominać nie tylko europejskim przywódcom i społeczeństwom, ale przede wszystkim – Polakom. Tym rządzącym, i tym sprawującym władzę publiczną na różnych jej szczeblach. Również o tym, że w 1999 roku, gdy zostały wprowadzone cztery reformy społeczne, ich istotą była nie tylko decentralizacja państwa, ale również, a może przede wszystkim, oddanie władzy obywatelom. Władzy, czyli możliwości podejmowania decyzji – w obszarze ochrony zdrowia, edukacji, zabezpieczenia społecznego – ale też podejmowania działań w ramach lokalnej czy ponadlokalnej społeczności i na jej rzecz. O tym, że obywatele mają taką możliwość, powinni pamiętać wódcze gmin, powiatów i województw. Nie tylko pamiętać, ale i przyjmować społeczne, obywatelskie inicjatywy – jeśli tylko to możliwe – jako najwłaściwszy sposób rozwiązywania ważnych problemów społeczności.

Urzędy i urzędnicy – również instytucje samorządowe – zbyt łatwo bowiem zapominają, że obywatele i ich inicjatywy, zgodnie z zasadą pomocniczości, wpisano do Konstytucji, mają „pierwszeństwo” przed programami, tworzonymi i realizowanymi w urzędach. Jeśli obywatele chcą i potrafią sami rozwiązać jakiś problem swojej społeczności, samorząd powinien im w tym pomóc – na tyle, na ile taka pomoc jest niezbędna i pożądana. Takie inicjatywy obywatelskie, które wpisują się w organizację życia wspólnotowego, ekonomicznego w skali gminy, powiatu, województwa, będą promowane i nagradzane w nowej odsłonie Konkursu Pro Publico Bono od 2011 roku. Kapituła Nagrody bierze pod uwagę, na ile działania obywateli wpisują się – lub mogą wpisać – w strategię konkretnego samorządu. Takie współdziałanie między obywatelami a organami władzy, reprezentującymi lokalną społeczność jest ważnym czynnikiem tworzenia kultury solidarności, wokół której Fundacja Pro Publico Bono koncentruje w obecnej chwili swoje wysiłki.

## Kultura solidarności jako fundament

W dyskursie publicznym tego pojęcia po raz pierwszy użył Tomasz Sadowski, lider Fundacji Pomocy Wzajemnej Barka z Poznania. Warto podkreślić, że inicjatywę i działalność „Barki” Kapituła Nagrody Pro Publico Bono dostrzegła już w 1999 roku, w pierwszej edycji Konkursu. W 2007 roku Fundacja Pomocy Wzajemnej „Barka” otrzymała Nagrodę Główną w Konkursie, zaś w 2009 roku została jednym z trzech laureatów Nagrody Odrodzenia Niepodległej Polski. Zaś idee, które przyświecały i przyświecają twórcom „Barki” na stałe weszły do głównego nurtu prac Fundacji Konkursu Pro Publico Bono. Dlaczego? Bo mimo że w gronie laureatów Konkursu Pro Publico Bono było wiele organizacji zajmujących się działalnością charytatywną i służbą bliźniemu, to właśnie „Barka” wskazała na wzajemność relacji pomagający-beneficjent. Owa wzajemność zaś, w wymiarze etycznym jest zaś istotą solidarności, jako fundamentu społeczeństwa obywatelskiego. Solidarność to dużo więcej niż dobroczynność, tak jak działania „Barki” są czymś więcej niż działaniami charytatywnymi na rzecz ubogich, wykluczonych czy nieradzących sobie w życiu.

Ludzie, tacy jak twórcy „Barki” – i dziesiątków innych organizacji, biorących udział w Konkursie Pro Publico Bono, najpełniej zasługują na zaszczytne miano Obywateli, budujących – w sposób twórczy – tkankę społeczeństwa obywatelskiego, przestrzeń naszej Rzeczpospolitej. Bo Rzeczpospolita to coś więcej, niż demokratyczny ustrój, trójpodział władzy, dwuizbowy parlament i prezydent wybierany w powszechnych wyborach. To również więcej, niż trzy szczeble samorządu terytorialnego i samorzady zawodowe. To ludzie, gotowi działać i organizować się – na co dzień, lub gdy widzą taką potrzebę i konieczność – do rozwiązywania problemów, stawiania granic omnipotencji urzędników, do tworzenia, albo – gdy zachodzą okoliczności – do stawiania weta. Społeczeństwo obywatelskie, świadomi i gotowi do działania obywatele to istota państwa, o jakim marzymy i jakie chcemy rozwijać. Państwa, opartego na tradycjach i kulturze republikańskiej, z których czerpały kolejne Rzeczypospolite.

Laureaci Konkursu Pro Publico Bono po odebraniu Nagrody nie są pozostawiani sami sobie. Tak, jak Konkurs – wypełniając myśl Jana Nowaka Jeziorańskiego – stał się instytucją edukacji społecznej, tak Laureaci Konkursu stają się społecznymi pedagogami, sami uczestnicząc w debacie programowej, toczony w ramach Ruchu Pro Publico Bono, który powstał wokół Instytutu Społeczeństwa Obywatelskiego Pro Publico Bono. Debata programowa skupia się przede wszystkim na wartościach, wokół których powinno być zorganizowane życie publiczne: wolności, solidarności i pomocniczości. Kultura solidarności jest – od dwóch lat – najistotniejszym wątkiem owej debaty, splatającym cały dorobek Ruchu Pro Publico Bono i inicjatyw, które w nim powstały. Kultura solidarności, w której obywatel jest podmiotem, gotowym do działania, do współdziałania w ramach struktur społeczności i państwa jest dziedzictwem i zadaniem, które czeka na wypełnienie. Kultura solidarności jest przy tym pojęciem znacznie szerszym, niż robiące karierę pojęcie kapitału społecznego. Kultura solidarności wyraża bowiem wymiar etyczny i kreatywność podejmowanych działań, gdy tymczasem kapitał społeczny kładzie nacisk głównie na pozytywki

ekonomiczne, płynące z zaangażowania obywateli we współuczestnictwo i współzarządzanie sferą publiczną. Kultura solidarności łączy w sobie pochwałę ludzkiej inteligencji i pochwałę obywatelstwa, w praktyce najważniejszych i najbardziej pożądaných czynników państwowotwórczych.

Nie można nie podkreślić, że sama Nagroda Pro Publico Bono, Konkurs oraz Instytut Społeczeństwa Obywatelskiego Pro Publico Bono, stały się już istotną częścią kultury solidarności, która wyraża się w najlepszy sposób w tworzeniu relacji międzyludzkich. Laureaci Nagrody – zarówno osoby, jak i organizacje – są najlepszym przykładem budowania tych relacji. Każdy z laureatów przychodzi ze społeczności, dla której – i w ramach której – działa. Nie ma wokół nich próżni. Laureaci są częścią społeczeństwa obywatelskiego, w którym dają przykład kultywowania najważniejszych cnót obywatelskich.

## **Laboratoria Karty Solidarności**

Społeczeństwo obywatelskie często jest utożsamiane z Polską wielkomięską: Warszawą, Krakowem, Poznaniem, Trójmiastem. Niczego nie ujmując największym polskim metropoliom, nie wyczerpują one ani zasobów aktywności obywatelskiej, ani poczucia bycia obywatelem. W mniejszych ośrodkach, miasteczkach, gminach, wsiach mieszkańcy czują się tak samo obywatelami. To poczucie obywatelstwa bywa nawet mocniejsze, wyraża się przy tym głównie praktycznie.

Impulsem, pobudzającym rozwój społeczeństwa obywatelskiego w Polsce, jest członkostwo w Unii Europejskiej. Unia Europejska daje nam nie tylko pieniądze, ale również wskazuje zasady funkcjonowania życia publicznego – partnerstwo publiczno-prywatne, kultura solidarności, uczestnictwo obywateli w procesie decyzyjnym. Budowane na takich fundamentach lokalne czy regionalne strategie rozwoju mają szansę na sukces.

Obywatele, skupieni w ruchu społecznym Pro Publico Bono ujęli te zasady w Kartę Solidarności, dającą ramy instytucjonalne dla prac nad rozwojem kultury solidarności. Karta Solidarności została przyjęta w czerwcu 2009 roku, w 30. Rocznicę papieskiej mszy św. na krakowskich Błoniach, zwanej Bierzmowaniem dziejów. Nawiązuje wprost do słów Papieża Polaka: „Solidarność nie jest przeciwko komuś, lecz z kimś i za kimś”. „Słowa te wyrażają zachętę do wspólnego budowania cywilizacji miłości, która oznacza międzyludzką więź, wspólnotę obywateli, opartą na uniwersalnych zasadach: pokoju, solidarności, sprawiedliwości i wolności. Etyka więzi jest niezależna od ideologii, gdyż ma swoje zakorzenienie w prawdzie o człowieku, w jego przyrodzonej godności i jego proegzystencjalnej naturze” – czytamy w dokumencie.

Karta Solidarności to rodzaj kontraktu społecznego, do którego przystępują też władze publiczne. Pierwsze inicjatywy oparte na Karcie Solidarności już zostały podjęte.

Z inicjatywy marszałka województwa wielkopolskiego Marka Woźniaka Karta Solidarności stała się fundamentem nowej regionalnej strategii polityki społecznej. Wielkopolskie Centrum Ekonomii Solidarności, powstałe dzięki porozumieniu samorządu województwa, miasta Poznania, Fundacji Pomocy Wzajemnej Barka, ma być innowacyjnym instrumentem wsparcia polityki społeczno-gospodarczej, wpłynąć na modyfikację zarządzania, zwiększyć zaangażowanie obywateli i ich organizacji w rozwiązywanie problemów społecznych.

Kolejna inicjatywa została podjęta w Małopolsce, przez wojewodę Stanisława Kracika, który jest sygnatariuszem Karty Solidarności (był wówczas burmistrzem Niepołomic). Powołana przez niego jesienią 2011 roku Małopolska Rada Ładu Przestrzennego, realizująca ideę kultury pamięci w oparciu o zasady Karty Solidarności ma na celu włączenie grup obywatelskich w system kontroli i nadzoru nad ochroną przestrzeni publicznej. Małopolska Rada Ładu Przestrzennego jest rodzajem laboratorium partnerstwa administracji państwowej i społeczeństwa obywatelskiego oraz drogą do zwiększenia zainteresowania obywateli zagadnieniami związanymi z zagospodarowaniem dobra wspólnego. Jej powołanie poprzedziło ustanowienie Programu Kultura Pamięci - Tożsamość Małopolski. Deklarację o jego ustanowieniu podpisano 11 Listopada, podczas Obywatelskiego Święta Niepodległości, zaś sygnatariuszami Programu zostali Wojewoda Małopolski, Stanisław Kracik, Dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie, Zofia Gołubiew oraz przedstawiciele organizacji społecznych: Fundacji Kresy 2000, Fundacji Pomocy Wzajemnej „Barka”, Stowarzyszenia Genius Loci, Stowarzyszenia 10 Czerwca, Stowarzyszenia „Przymierze Rodzin” oraz Fundacji Konkurs Pro Publico Bono.

Obydwa laboratoria współtworzą – m.in. - osoby i instytucje związane z Pro Publico Bono. Pojawiają się też instytucje życia społecznego, które powstały w trakcie kilkunastu lat istnienia Pro Publico Bono. Bo jednym z fenomenów Konkursu i Nagrody jest to, że prace – rozpoczęte w trakcie przygotowań do każdej edycji konkursu – nie kończą się wraz z ogłoszeniem werdyktu, lecz są kontynuowane na ścieżkach, mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych, wybranych przez laureatów Nagrody.

## **Wielkie dzieła Pro Publico Bono**

Akademia Oświęcimska – międzynarodowe forum intelektualistów działa w obszarze praw człowieka. Stowarzyszenie Genius Loci skupia się na problemach ochrony miejsc dziedzictwa. Kolegium Wigierskie, utworzone w 2003 roku przez laureatów Nagrody, to m.in. forum debaty nad utrwaleniem i rozwojem kultury lokalnej i edukacji do twórczości. W czerwcu 2011 roku powstała w Wielkopolsce Akademia Solidarności – forum budowania wizji zrównoważonego rozwoju w oparciu o idee zawarte w Karcie Solidarności.

Matką wszystkich inicjatyw, splatających się w pulsujący życiem łańcuch, jest Akademia Pro Publico Bono, rodzaj obywatelskiego think tanku – wspólnoty ludzi poszukujących prawdy o życiu społecznym, ale także swego rodzaju metoda pracy twórczej, wykorzystywana do umacniania i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, zarówno w wymiarze intelektualnym, etycznym, jak i instytucjonalnym. Jej prace skupiają się przede wszystkim na wypracowaniu i upowszechnianiu wzorców kultury solidarności. W pracach tych uczestniczą eksperci z zakresu różnych dyscyplin wiedzy naukowej: socjologii, prawa, psychologii, nauk politycznych, teorii zarządzania, ekonomii, prawa oraz praktycy działalności publicznej, w tym przede wszystkim twórcy dzieł i organizacji uhonorowanych Nagrodą Pro Publico Bono.

Czy bogactwo inicjatyw, wychodzących z pnia, jakim jest Nagroda i Konkurs Pro Publico Bono, nie rozdrabnia się – policzalnych przecież – osób zaangażowanych w każdą z nich? Nie, jeśli się pamięta o zakorzenieniu ich w dziedzictwie Jana Pawła II. Odwołanie się do Jego nauczania, choć nie artykułowane wprost, było obecne od początku Konkursu Pro Publico Bono. To przecież Jan Paweł II uczył Polaków, jak być obywatelami. W 2001 roku Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia” po raz pierwszy przyznała Nagrodę TOTUS (określaną katolickim Noblem) w kategorii „Promowanie nauczania Jana Pawła II” właśnie Konkursowi Pro Publico Bono. Biskup Jan Chrapek, uzasadniając decyzję Kapituły podkreślił, że wśród wielu organizacji, instytucji i osób właśnie Konkurs Pro Publico Bono najlepiej wyraża papieską myśl na temat życia społecznego, poprzez edukację pro publico bono, krzewienie cnoty obywatelstwa i solidarności.

Takich Polaków, wolnych i solidarnych obywateli chciał widzieć Jan Paweł II, i do takich przemawiał na Błoniach Krakowskich 10 czerwca 1979 roku: „I dlatego pozwólcie – że zanim odejdę – popatrzę jeszcze stąd na Kraków, na ten Kraków, w którym każdy kamień, każda cegła jest mi droga, popatrzę stąd na Polskę.

I dlatego – zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym,

– abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili,

– abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy.

Proszę was,

– abyście mieli ufność nawet wbrew każdej swojej słabości, abyście szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało,

– abyście od Niego nigdy nie odstąpili,

– abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On „wyzwala” człowieka,

– abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest największa, która się wyraziła przez Krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu”.

Obywatele, skupieni wokół dzieł Pro Publico Bono starają się wypełniać ów przekaz z papieskiej homilii, szukając inspiracji również w innych wydarzeniach związanych z obecnością i nauczaniem Jana Pawła II w życiu Polaków i w polskiej historii. Z tej inspiracji wynikają także coroczne Dni Dziedzictwa Jana Pawła II, organizowane zawsze w czerwcu, w kontekście rocznicy papieskiego wystąpienia w Sejmie ( 11 czerwca 1999) – w miesiącu, w którym zazwyczaj odbywały się pielgrzymki Ojca świętego do Ojczyzny. Jan Paweł II kształtował bowiem istotę dziedzictwa „Solidarności”, ruchu który zmienił Polskę, i kulturę naszej solidarności, która powinna ją zmieniać każdego dnia.